

Dodatkowe zobowiązania budowniczych Państwa

Budowniczowie największej obecnie nie tylko w Wielkopolsce ale również w kraju inwestycji energetycznej — elektrowni Państw — po zrealizowaniu zobowiązań zjazdowych postanowili skrócić termin budowy tej siłowni o 3 miesiące.

Ambitna myśl dojrzała wśród budowniczych w trakcie licznych dyskusji w zakładzie nad materiałami zjazdowymi w nawiązaniu do przemówienia I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, oraz dyskusji zjazdowej.

Zalogi generalnego wykonawcy warszawskiego „Beton stali” i wszystkich przedsiębiorstw budowlano-montażowych zobowiązały się oddać do ruchu piaty z kolei blok energetyczny o mocy 200 MW w maju 1969 r. a nie jak przewiduje plan w czerwcu 1969 r. Szósty, ostatni blok energetyczny o analogicznej mocy państwowy budowniowiec postanowili przekazać do eksploatacji na dzień energetyczny, we wrześniu 1969 r. (termin resortowy — koniec przyszłego roku). W ten sposób czas budowy elektrowni Państw ulegnie skróceniu o trzy pełne miesiące. (zet)



POZNAN
SOBOTA
16
NIEDZIELA
17
LISTOPADA
1968
Wydanie A
Nr 273 (7699)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Nowe, udane akcje patriotów południowowietnamskich

Amerykanie systematycznie naruszają strefę zdemilitaryzowaną

Jak podało Radio Hanoi w czwartek wieczorem, siły wyzwoleńcze zaatakowały po raz drugi w ciągu ostatnich 48 godzin lotnisko w Ban Me Thuot w prowincji Dar Lac. Na terenie lotniska wybuchło kilkanaście pocisków moździerzowych niszcząc pas startowy i 4 helikoptery amerykańskie.

W delcie Mekongu partyzanci ostrzelali z dział i moździerzy pozycje amerykańskie i wojsk marionetkowych. W czwartek wieczorem 20 pocisków moździerzowych kalibru 82 mm. spadło na bazę piechoty południowowietnamskiej w pobliżu Vinh Long, zabijając i raniąc wielu wrogów.

Jak donoszą agencje zachodnie w ciągu ostatnich dni Amerykanie wielokrotnie naruszali strefę zdemilitaryzowaną, ostrzeliwując ją z lądu i morza. W ciągu ostatnich 24 godzin artyleria amerykańska

Dokończenie na str. 2



Różne formy przybiera aktywność społeczna w dniach V Zjazdu partii. Odnajdź na przykład, odbył się w Auli UAM uroczysty koncert dla inicjatorów i realizatorów czynów produkcyjnych naszego wojskownictwa, zorganizowany przez Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego. Wystąpił tam Chór Chłopców pod dyktando Jerzego Kurczewskiego. Również Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Poznaniu zorganizował imprezę rozrywkową dla działaczy kultury naszego miasta, którzy wyróżnili się w kampanii przedzjazdowej.

Nasi Czytelnicy dają wyraz swemu zainteresowaniu Zjazdem, nadsyłając listy, w których nawiązują do wystąpień ze zjazdowej trybuny. Nie brak wyrazów solidarności bezpartyjnych z polityką partii, nie brak też uznania dla śmiałych wystąpień domagających się stałego porządkowania naszej gospodarki czy dźwignięcia na wyższy poziom wychowania obywatelskiego.

Bo też tocząca się na Zjeździe dyskusja pobudza do rozmów i przemyśleń, zachęca do wymiany zdań, do bardziej gospodarskiego spojrzenia na własny zakład i własne stanowisko robocze. Stąd też biorą się nieustanne inicjatywy nowych czynów i zobowiązań produkcyjnych.

Jak wynika z informacji Urzędu Statystycznego dla Poznania i województwa w ubiegłym miesiącu, a więc w okresie największego nasilenia dyskusji przedzjazdowej pracowaliśmy dobrze. Plan produkcji towarowej przedsiębiorstw przemysłowych został wykonany z nadwyżką. Skupiono też więcej niż planowano żywcza rzeźnego. Nadal w wielu zakładach pełnione są warty produkcyjne, dzięki którym powstaje więcej dóbr konsumpcyjnych i inwestycyjnych.

W poznańskiej „Gopłanie” na przykład warty takie pełni ponad 1000 osób, dając setki ton dodatkowej produkcji tych znanych wyrobów. (z)

Piąty dzień obrad Zjazdu partii

- Zamknięcie dyskusji
- Wybory Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej

Dzisiaj zakończenie V Zjazdu PZPR

Zgodnie z przewidywaniami, w sobotę 16 bm. po południu po 6-dniowych obradach — nastąpi zakończenie V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W dniu tym ma być podjęta uchwała Zjazdu, która wytyczy najbliższe kierunki działania partii we wszystkich

zasadniczych kwestiach — zarówno dalszego umacniania partii i rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, jak i dotyczących stanowiska PZPR wobec aktualnych problemów międzynarodowego ruchu robotniczego oraz sytuacji politycznej w świecie. Uchwała ta nakreśli także główne kierunki rozwoju Polski Ludowej do 1975 roku.

W dniu tym zostaną też podane do wiadomości wyniki wyborów Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej. Odbedzie się też — jak można się spodziewać — pierwsze posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego, na którym ukonstytuowany zostanie skład Biura Politycznego i Sekretariatu Komitetu Centralnego partii.

Same wybory zostały przeprowadzone w piątek na zamkniętej wieczornej sesji Zjazdu — już po zakończeniu ważnej dla partii i kraju, żywej i owocnej trwającej od poniedziałku dyskusji. Na pracę dla komisji skrutacyjnej przeznaczono noc z piątku na sobotę.

O godz. 17.50 na wniosek przewodniczącego obrad jedno myślnie przegłosowano zamknięcie dyskusji. Od początku obrad zabrało w niej głos 86 delegatów, którzy reprezentowali zarówno wszystkie regiony kraju, jak i środowiska społeczne i zawodowe, najwyższe władze partyjne i państwowe oraz terenowy aktyw polityczno-gospodarczy.

W piątek obradom kolejno przewodniczyli: delegat z woj. bydgoskiego rolnik Zbigniew Rudnicki, brygadzysta z Huty im. Lenina Alojzy Grabczyński, I sekretarz KŁ PZPR Józef Spychalski.

Na trybunie zjazdowej stało w tym dniu kolejno 21 mówców: rolnicy, pracownicy nauki, dziennikarze, kapitan żegluga wielkiej, robotnicy z wielkich zakładów przemysłowych...

Skala poruszanych problemów, jak i podczas poprzednich dni zjazdowych — ogromna: od spraw naszego codziennego życia, poprzez problemy działalności gospodarczej przedsiębiorstwa czy gospo-

darstwa rolnego do kwestii dotyczących całego społeczeń-



Delegaci województwa poznańskiego w kulisach Zjazdu. Stoją od lewej: Cz. Luczak, L. Gruszczynski i W. Michalkiewicz. CAF Telefoto — Czarnogórski

stwa, całej partii i państwa. Do tych ostatnich należy przede wszystkim zaliczyć dalsze, przemysłowe i udokumentowane wystąpienia mówiące o konieczności utrzymania wysokiej fali zaangażowania ideowo-politycznego, jaka ma miejsce od wypadków marcowych, a zwłaszcza wzmożła się w toku kampanii przedzjazdowej. Na tym tle podkreślano, że najbardziej żywotny interes i partii i państwa ludowego wymaga ostrego przeciwstawiania się wszelkim tendencjom rozbijania jedności partyjnej i narodowej, wszelkim działaniom rewizjonistycznym i wpływem wrogów wewnętrznych i zewnętrznych.

Ze szczególnym zainteresowaniem uczestnicy obrad wysłuchali w tym dniu przemówienia prezesa Rady Ministrów, Józefa Cyrankiewicza, przerywając jego przemówienie wielokrotnie długotrwałymi oklaskami. Mówił on o silnej więzi partii z całym społeczeństwem, o codziennej prak-

ciąg dalszy na str. 2

Zakończenie obrad V Zjazdu w Radio i TV

Telewizja Polska i Polskie Radio nadadzą 16. 11. br. bezpośrednią transmisję z zakończenia obrad V Zjazdu PZPR.

Telewizja rozpoczyna transmisję o godzinie 11.50, a Polskie Radio w obu programach oraz w programach rozgłośni wojewódzkich, również o godz. 11.50. PAP

Za tydzień święto nauczycieli

Już za niespełna tydzień, w piątek — 22 bm. odbędą się w Warszawie centralne uroczystości z okazji „Dnia Nauczyciela”. Honorowy protektorat nad świętem ponad 400 tys. pracowników szkół, uczeni i placówek opiekuńczo-wychowawczych objął przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski Marian Spychalski. (PAP)

Refleksje z sali zjazdowej

Sprzężenie idei i czynu

Od specjalnego wysłannika „Głosu”

„Czerwień nie może być bardziej czerwona niż krew, a orzeł bardziej lotny i polski niż jest”.

„Literatura polska popelniała „harakiri”, gdyby próbowała przeskoczyć drogę do wyobraźni o „boju ostatnim”, nie pieszcząc tej wyobraźni w śpiewie o ziemi ojczystej, o ojcach, dziadach i pradziadach”.

Z podobnych fraz, równie błyskotliwych co celnych, można by ułożyć długą listę. Nie dla krasomówczych popisów wypowiadali podobne słowa ze zjazdowej trybuny ich autorzy. Dyktowała im je żarliwa, serdeczna troska o doskonalszy kształt naszej partii i oblicze ideowe narodu. Oto jeden z nich — znany literat i dziennikarz, Władysław Machajek, chłopski syn z krakowskiej wsi. Gdy nadszedł po temu czas, zamienił partyzancki karabin na pióro, którym — jak dawniej w lesie — mierzył celnie we wrogów, tych działających z otwartą przyłbicą i tych, co godzą w nas z ukrycia.

W wystąpieniach dyskusyjnych ostatnich dni Zjazdu często przewijała się troska o to, aby nasza literatura, sztuka, a także środki masowego przekazu, wypełniały należycie swą służebną rolę wobec narodu. Bo słowo pisane, idea w artystycznym kształcie, może również dobrze budzić narodowe duchy, pomagać ludziom w ich codziennym trudzie, ubrajać do walki i rozbrajać.

Znamy te prawdy my, zna ją również dobrze wrog. Dlatego nie szczędził on wysiłków pościch złota, by w jego formach ideologicznych nie zabrakło także literatów, artystów i intelektualistów polskich. W owej tradycji duszy, jak sformułował to Władysław Machajek — celuje zwłaszcza NRF. Cóż obchodziły tam koności mickiewiczowskie „Dziady”, dopóki komandosi kontrrewolucji nie wykłaskali ich na dzieło rzekomo antyradzieckie? Cóż dla bońskich mecenasów literatury znaczyli Hłaskowie, Tyrmandowie, Wirthowie, Wygodzcy i inni, dopóki nie stali się oni emigrantami — najpierw wewnętrznymi, a potem faktycznymi?

To oczywiście prawda — mówił dziennikarz z Wrocławia Jerzy Baidor, że ogromna

większość narodu akceptuje socjalizm, ale rzeczywistością jest też fakt istnienia i działania wąskich, lecz nie przebiegających w środkach ekspansyjnych grup środowiskowych. Ludzie coraz bardziej potrzebują dyskusji, która wychodzi naprzeciw zasadniczym pytaniom współczesnego świata, która uzbroi nas w nowe argumenty i racje. Tej potrzeby nie zaspokoi podsuwany do niedawna przez pewne kręgi surogat w postaci kultury masowej, owej uspokajającej a często „ogłupiającej” papki przeznaczanej na strawę duchową dla maluczkich. Tu potrzebna jest ofensywność, dysponująca nie tylko zdolnościami, oddanymi narodowi i sprawie socjalizmu kadrami literatów, artystów, dziennikarzy, ale i sprawnie działającą aparaturą telewizyjną, nowoczesną poligrafiką, dostatkami papieru. Mówili też o tym: literat ze Szczecina Wiesław Rogowski i pisarz opolski Ryszard Hajduk.

Z ust Barbary Krupy padły też wczoraj słowa, które winni rozważyć niekiedy przedstawiciele inteligencji pierwszego pokolenia. Wielu z tych ludzi, którzy w warunkach przedwojennej Polski byłiby bezrobotnymi inteligentami lub małorolnymi chłopami — mówiła delegatka Gdańska — nie wyobraża sobie dziś inaczej, jak w pięknych willach i luksusowych samochodach, zapominając o swym proletariacie kim lub chłopskim rodowodem.

W przerwie obrad udało mi się zamienić na te tematy kilka słów z dwoma delegatami wielkopolskimi — Henrykiem Łukaszewskim z Zakładów Cegielskiego i Stanisławem Królikiem ze Spółdzielni Produkcyjnej Nowy Świat pow. Pleszew. Ich zdaniem, sprawy literatury, sztuki, kultury, ideologii, są również ważne, jak i działalność ściśle produkcyjna. Chodzi tylko o to by praca artystów i pisarzy była pracą społecznie użyteczną, by dawali oni narodowi dzieła najwyższej próby, by uczyły one kochać ojczyznę, która jest, a jeszcze bardziej tę, która będzie — ojczyznę socjalistyczną.

W chwili gdy przekazujemy te korespondencje delegatów przygotowują się do wyborów.

FELIKS BIŁOS

Następny „Głos” w poniedziałek

Zgodnie z naszymi wcześniejszymi zapowiedziami, kolejne wydanie „Głosu Wielkopolskiego” ukaże się wyjątkowo w poniedziałek, 18 listopada br.

Czytelnicy znajdą w nim relację z ostatniego dnia obrad V Zjazdu PZPR, wiadomości z kraju i świata oraz sprawozdania z niedzielnych i sobotnich imprez sportowych.



Ogólny widok sali obrad V Zjazdu PZPR

Piąty dzień obrad V Zjazdu partii Zaangażowana i wszechstronna dyskusja

Ciąg dalszy ze str. 1

tyce demokracji socjalistycznej, o potrzebie zwalczania biurokracji.

W piątek przemawiał 10 dalszych przedstawicieli delegacji partii komunistycznych i robotniczych. Ich wystąpienia potwierdziły raz jeszcze, podkreślając w ostatnich dniach, z całą mocą przez prasę krajów socjalistycznych, a także część prasy państw kapitalistycznych, międzynarodową wagę V Zjazdu PZPR. Nie ulega już żadnej wątpliwości, że ogłoszone w Sali Kongresowej przemówienia przywódców bratnich partii z krajów socjalistycznych, a

madzkich partii, przed którymi życie stawia coraz większe wymagania w kierowaniu procesami zachodzącymi na wsi. Mówca wnosi o poszerzenie warty w tezach propozycji, dotyczących zwiększenia uprawnień statutowych tych komitetów również na gromady, w których jest mniej niż 400 członków partii.

WIESŁAW ROGOWSKI

Literat ze Szczecina W. Rogowski poświęcił swoje wystąpienie problemowi literatury współczesnej i sytuacji w środowisku pisarzy. Wskazał on

jać nadal sieć handlu wiejskiego i usług na wsi, modernizując równocześnie istniejące już placówki.

JERZY PIĄTKOWSKI

W imieniu młodzieży studenckiej przemawiał Jerzy Piątkowski — przewodniczący Rady Naczelnej ZSP. W okresie między zjazdami nastąpił wszechstronny rozwój nauki i oświaty w kraju. Każde miasto wojewódzkie posiada dzisiaj wyższą uczelnię.

Szkoła wyższa nie spełnia jednak należycie swych zadań, wystąpiły dysproporcje między pracą dydaktyczną i wychowawczą, oddziaływanie ideowe uczelni było zbyt nikłe. Brakło pogłębionej formy działania ideowo-wychowawczego, nie było konsekwencji w zwalczaniu obcych, rewizjonistycznych poglądów i teorii. Te wszystkie zaniedbania i błędy boleśnie ujawniły się w marcu.

ZSP stara się obecnie lepiej i skuteczniej realizować zadania stawiane przez partię, poszukując najbardziej efektywnych form działalności. Organizacja stwarza możliwości szerokiej dyskusji na tematy polityczne zwalczając jednocześnie niepojawiające się niekiedy próby wicherzenia.

Mówca zwrócił uwagę na konieczność zintensyfikowania pomocy w nauce, zwłaszcza dla studentów I roku pochodzących z rodzin robotniczych i chłopskich. Podkreślił, iż do zmian składu socjalnego studiujących na korzyść młodzieży robotniczo-chłopskiej powinna być w szczególności dostosowana polityka inwestycyjna w dziedzinie budowy domów studenckich i stołówek.

Przewodniczący RN ZSP z uznaniem ocenił rozwój samorządności studenckiej. Wskazał na aktywny udział studentów w kampanii przedzjazdowej: m. in. 100 tys. studentów uczestniczyło w ochotniczym czynie zjazdowym. Młodzież studencka dała w ten sposób dowód swego poparcia dla polityki partii i zaangażowania w sprawę kraju.

CZESŁAW ZAKRZEWSKI

Z kolei zabrał głos Czesław Zakrzewski — rybak z przedsiobierstwa połowów „Korab” z Ustki. Mówiąc o efektach pracy rybołówstwa morskiego, o podejmowaniu dodatkowych zobowiązań stwierdził on, że te efekty nie zawsze przynoszą pożądaną satysfakcję. Ludzie w głębi kraju wciąż odczuwają przecież brak świeżych ryb. Równocześnie rybacy muszą często hamować połowy w okresie szczytowej wydajności łowisk, są też przypadki, że zatrzymuje się duże statki łowcze w portach wykorzystując je jako magazyny. Dzieje się tak dlatego, że podstawową bolączką naszego rybołówstwa morskiego jest nienależycie rozwinięte, niedoinwestowane zaplecze lądowe.

Sytuację próbuje się uzdrowić półśrodkami. Konieczna jest budowa wielkich chłodni składowych i magazynów, zakładów przetwórstwa rybnego, rozwiązanie problemu opakowań.

Mówca stwierdził dalej, że rybołówstwo bałtyckie nie ma sprzyjającego programu rozwoju floty, która zapewniłaby projektowany wzrost połowów. Postulował on m. in. rozwinięcie krajowej produkcji silników dla kutrów oraz produkcji (względnie importu) odpowiednich urządzeń, ułatwiających nawigację i połowy.

WITOLD ŁASISZ

O pracy gromadzkich organizacji partyjnych oraz organizacji i instytucji działających na wsi — mówił Witold Łasisz — rolnik ze wsi Szczyglice, na Kielecczyźnie. W mojej gromadzie — stwierdził mówca — liczą się przede wszystkim nowe wartości wypracowane przez mieszkańców, a zwłaszcza wzrastające plony, zwiększanie hodowli, budowa dróg, szkół, rozwijanie oświaty rolniczej. Osiągnięcia w tych dziedzinach tworzą odpowiednią atmosferę, kształtują właściwy stosunek do gromadzkich organizacji partyjnej. Nasza organizacja partyjna i jej komitet stały się wyrazicielem interesów rolników.

Znaczną część wystąpienia poświęcił mówca sprawie przygotowania młodzieży wiejskiej do zawodu rolnika. Postulował również usprawnienie procesu przejmowania gospodarstw przez młodych rolników i zwiększenie pomocy dla nich w początkowych inwestycjach gospodarczych.

BARBARA KRUPA

Barbara Krupa — adiunkt Akademii Medycznej w Gdańsku przypomniała, iż w wyższych uczelniach nadal bada się przyczyny wypadków marcowych. Zaniedbana była praca ideowo-wychowawcza wśród młodzieży. Istniało niewątpliwie mylne przeświadczenie, że wystarczy urodzić się w socjalizmie, by go afirmować. Potrafimy jednak znaleźć wspólny język z młodzieżą. Jedną z dróg do tego jest wciągnięcie młodych do zarządzania uczelniami, do współ-

Dokończenie na str. 3

Akcje komandosów palestyńskich na terenach okupowanych przez Izrael

Arabskie związki zawodowe popierają A. Fatah

Oddziały Al Asifa stanowiące zbrojne ramię palestyńskiej organizacji wyzwolenczej Al Fatah dokonały w ostatnich dniach kilku udanych operacji wojskowych na terenach okupowanych przez Izrael. Partyzanci zniszczyli 2 ciężarówki wojskowe i 2 inne wozy — stwierdza komunikat dowództwa ogłoszony w czwartek w Kairze.

W komunikacie ponadto dodaje się, że okupanci izraelscy doznali strat w ludziach i sprzęcie w różnych częściach okupowanego terytorium gdzie partyzanci zorganizowali zasadzki.

Arabskie masy pracujące udzielają czynnego poparcia działalności ruchu wyzwolenczego w strefie Gazy okupowanej przez Izrael. Taką informację podał w wywiadzie dla kairskiego korespondenta dziennika „Trud” zastępca sekretarza generalnego federacji związków zawodowych Palestyny, Nadzi Ahmed Kauni.

Izraelskim okupantom, jak wynika z wywiadu Kauni, nie udało się złamać oporu arabskich mas pracujących na terytoriach okupowanych w strefie Gazy. Władze okupacyjne wywierały nacisk na masy pracujące, aby te opuszczały swe osiedla. Na ich miejsce miały przybyć grupy ludności izraelskiej. Istniał plan wysiedlenia 400 tys. mieszkańców. Groźono im nawet śmiercią. Nie pomogły ani aresztowania, ani nocne rewizje, ani wprowadzenie godzin politycznej. Kiedy Arabowie odmawiali pójścia do pracy wprowadzono zakaz działalności związków zawodowych. Wielu robotników wtrącono do więzienia. (PAP)

Reorganizacja organów prawodawczych w ZRA

Prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej Gamal Abdel Naser podpisał w dniu 14 bm. dekret o rozwiązaniu jednolitego parlamentu ZRA Zgromadzenia Narodowego składającego się z 360 posłów. Jak podaje bliskowschodnia agencja MEN rozwiązanie Zgromadzenia Narodowego

Zmarł prof. dr Ryszard Dreszer

W czwartek zmarł w Poznaniu emerytowany profesor zwyczajny, doktor wszech nauk lekarskich — Ryszard Dreszer. Zmarły liczył 71 lat. Dyplom doktora wszech nauk lekarskich otrzymał w 1923 r. w Warszawie, gdzie później przez wiele lat pracował w Klinice Psychiatrycznej UW. W okresie okupacji mieszkał w Warszawie, gdzie wykładał na tajnych kursach UW.

Do Poznania przeniósł się we wrześniu 1947 r., obejmując stanowisko kierownika Katedry Psychiatrii Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego. W różnych okresach Zmarły pełnił na UP rozmaite funkcje, później także w Akademii Medycznej i UAM. Odznaczony był szeregiem odznaczeń wojskowych i państwowych. (c-o)

Siły antykomunistyczne główną groźbą dla rozwoju CSRS

Przemówienie A. Aleksandra Dubczeka na plenum KC KPCz

W okresie po sierpniowym plenum dążyliśmy do tego by partia i społeczeństwo zapoznali się z sensem moskiewskich umów, aby zrozumiały i realizowały zadania, które z tych umów wypływają — oświadczył I sekretarz KC KPCz A. Dubczek przemawiając 14 bm. na plenum KC.

Dziś nasze obowiązki i zadania polegają na tym, aby sformułować treść polityki, która zapewni jednolitość działania partii w najbliższym okresie i skoncentruje wokół partii wszystkie socjalistyczne siły społeczeństwa. Obustronne, szeregowe i konsekwentne wypełnianie zobowiązań zawartych w deklaracji bratysławskiej i porozumieniach moskiewskich jest podstawowym czynnikiem, którym kierujemy się przy określaniu dalszej działalności naszej partii.

Jako komunistę uczestniczącego programowo w międzynarodowej walce klasowej, stoję programowo na pozycjach

proletariackiego internacionalizmu i odrzucamy wąskie nacjonalistyczne punkty widzenia. Jesteśmy częścią składową wspólnoty socjalistycznej i wraz z narodami krajów socjalistycznych pragniemy i będziemy dążyć do umocnienia tej wspólnoty, razem walczyć z imperializmem przeciwko groźbie nowej wojny.

Największą przeszkodą w procesie konsolidacji są sytuacje wywołujące psychozę antyradziecką. Z tego punktu widzenia należy przede wszystkim potępić wydarzenia z 7 listopada w Pradze i Bratysławie. Musimy zdecydowanie występować przeciwko awanturniczym dążeniom, wykazywać, że są one całkowicie sprzeczne z zadaniami naszej polityki.

Ważne jest to, że olbrzymia większość komunistów stoi konsekwentnie na pozycjach proletariackiego internacionalizmu. Jednakże i w partii są skrajności. Są to przede wszystkim prądy o określonych poglądach, które wniosły do okresu postycyzynowego tendencje do poddawania się żywiołowości osłabienia kierownictwa roli partii, rozumienia roli partii, rozumienia roli partii w liberalnym sensie, zmniejszania niebezpieczeństwa sił antysocjalistycznych i wpływu międzynarodowej walki klasowej.

Dla partii szkodliwe są także poglądy, które odrzucają w czambuł politykę postycyzynową i szukają wyjścia z sytuacji w powrocie do metod, które w swoich następstwach mogłyby doprowadzić partię do warunków z lat pięćdziesiątych.

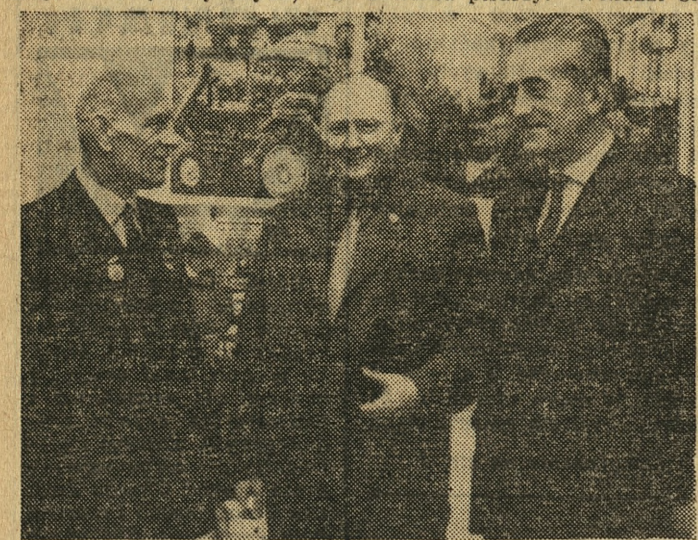
Normalizację sytuacji w naszym kraju utrudniają przede wszystkim antykomunistyczne i antyradzieckie siły i tendencje. Uznaliśmy je — jak to było sformułowane na majowym plenum KC partii, a także dzisiaj — za główne niebezpieczeństwo dla rozwoju socjalizmu w naszym kraju.

Spółczesność powinno stwarzać nie tylko przesłanki dla zwiększania udziału narodu w kierowaniu państwem, ale jednocześnie stawiać tamę przed taką działalnością, która jest sprzeczna z interesami społeczeństwa socjalistycznego. Socjalistyczna demokracja może jednak rozwijać się tylko pod kierownictwem partii. Nie da się ona oddzielić od odpowiedzialności i dyscypliny. Siły liberalistyczne w partii i poza partią mówią o procesie „odrodzenia” i demokratyzacji bez wyrażenia treści socjalistycznej, idealizują formalną demokrację burżuazyjną, nie doceniają kierowniczej roli partii i klasy robotniczej w społeczeństwie.

Tendencje do takiego rozumienia demokracji socjalistycznej otwierały drogę dążeniom otwarcia antysocjalistycznym, dążeniom mającym na celu zdyskredytowanie partii jako całości, negującym jej prawo do kierowania społeczeństwem, dążeniom, których celem było podważanie wzajemnych stosunków z krajami socjalistycznymi, zdyskredytowanie nie ustroju socjalistycznego, próby sformowania sił do ewentualnej walki o władzę polityczną. Mogło dojść do tego tylko z tej przyczyny, że wiele z tych uchwał Komitetu Centralnego lub Prezydium KC naszej partii, skierowanych przeciwko utworzeniu jakiegokolwiek siły opozycyjnej w stosunku do Komunistycznej Partii Czechosłowacji, przeciwko formowaniu się sił np. socjaldemokracji czy przeciwko innym tendencjom, mającym na celu osłabienie pozycji partii — nie spotykało się w szeregach komunistów z wyświeczającym jasnym, jednoznacznym stanowiskiem, popierającym stanowisko Komitetu Centralnego lub Prezydium KC KPCz w publikacjach itp.

Mówca wskazał na konieczność konsekwentnego wcielenia w życie leninowskiej zasady centralizmu demokratycznego, zwiększania dyscypliny i odpowiedzialności każdego

Dokończenie na str. 4



także członków kierownictwa szeregu partii w Europie zachodniej, Azji, Afryki i obu Ameryk, odegrają istotną rolę dla umacniania jedności międzynarodowego ruchu robotniczego.

Przewodniczący obrad poinformował, że do sekretariatu Zjazdu nadeszły dalsze gratulacje i pozdrowienia od Komunistycznej Partii San Marino, Gwatemalskiej Partii Pracy, Cejlońskiej Partii Komunistycznej i Meksykańskiej Partii Komunistycznej.

Następnie głos zabrali przed stawiciele delegacji zagranicznych uczestniczących w obradach V Zjazdu.

Po przerwie rozpoczęło się zamknięte posiedzenie Zjazdu pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jana Szydłaka.

W toku posiedzenia, sprawozdanie komisji matki przedłożył jej przewodniczący, członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Edward Gierek. Następnie zasady wyborów władz centralnych przedstawił I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu — Władysław Piłatowski, proponując równocześnie skład komisji skrutacyjnej.

Po przerwie przewodnictwo objął I sekretarz KW w Lublinie — Władysław Kozdra. Około godz. 20 odbyły się wybory władz centralnych PZPR.

Po oddaniu głosów przez delegatów, komisja skrutacyjna przystąpiła do obliczania głosów.

Wyniki wyborów ogłoszone zostaną w czasie porannego posiedzenia w sobotę, w ostatnim dniu obrad V Zjazdu PZPR.

☆

Pierwszym mówcą, który za brał wczoraj głos w dyskusji był Kazimierz Paryszek I sekretarz KP PZPR w Przasnyszu (woj. warszawskie).

KAZIMIERZ PARYSZEK

Mówca scharakteryzował przemiany, jakie w latach wia dzy ludowej nastąpiły w tym ongiś należącej do jednego z najbardziej ubogich i zacofanych regionów Kurpiowszczyzny, skąd ludzie masowo emigrowali w poszukiwaniu pracy i chleba.

K. Paryszek mówił następnie o konieczności zwiększenia uprawnień komitetów gro-

Dziśjszy serwis informacyjny
opracował Michał Luczak

Zaangażowana i wszechstronna dyskusja

Wspólnym celem: budowa socjalizmu rozkwit kraju, bezpieczeństwo ojczyzny

Przemówienie premiera J. Cyrankiewicza

Dyskusja nad tezami — powiedział Premier — stworzyła mocny fundament. Zjazdu, dziesiątki tysięcy zgłoszonych wniosków i uchwał stanowi je go silne zaplecze. Jest to do- brym wyrazem wiary partii ze społeczeństwem. Tego rodza- ju więz powinna stać się co-



dzienna praktyką demokracji socjalistycznej, praktyką nie tylko organizacji partyjnych, lecz również wszystkich ogniw aparatu gospodarczego i admi- nistracyjnego. Jest to bowiem ogromnie ważny czynnik w walce z biurokracją, dygnitar- stwem i skostnieniem, które są przecież zaprzeczeniem socja- listycznej demokracji. Mówiąc dalej o klimacie zaangażowa- nia wszystkich — patriotycz- nych środowisk naszego spo- łeczeństwa, w realizowanie ge- neralnej linii partii, o ogrom- nym zainteresowaniu obrada- mi Zjazdu, Premier stwierdził, że nasz naród wiąże z uchwa- łami Zjazdu, z kierowniczą rolą partii wszystkie swoje nadzie- je, dotyczące zarówno wiel- kich spraw całego kraju, jak i poprawy warunków życia każ- dego obywatela. Potwierdze- niem tych nadziei może być za- równo dyskusja przed Zjaz- dem jak i przebieg obrad Zja- zdu. Dyskusja ta charaktery- zuje się tym, że występuje w niej ściśle powiązanie ekono- miki z polityką. Nie można bo- wiem dobrze gospodarować bez świadomości celów poli- tycznych i odwrotnie kreślić celów politycznych bez spre- cyzowanego programu rozwo- ju gospodarczego kraju.

Mówiąc dalej o powojennej drodze naszego rozwoju, o przebudowie struktury gospo- darki, J. Cyrankiewicz pod- kreślił, że towarzyszy temu

Pozdrowienia od bratnich partii

Podczas wczorajszych obrad V Zjazdu PZPR wygłosił przemówienie przedstawiciel dalszych partii komunisty- cznych i robotniczych. Pręka- zali oni pozdrowienia ucze- stnikom V Zjazdu od komite- tów centralnych swoich partii. Goście z odległych nieraz krajów mówili o sympatii swoich narodów dla Polski i uznaniu dla osiągnięć budo- wnictwa socjalistycznego w naszym kraju. Kolejno zabie- rali wczoraj głos: Cesar Reyes Daglio, przedstawiciel KP U- rugwaju, przedstawiciel Po- dnieoafrykańskiej Partii Ko- munistycznej Zanzolo, członek Biura Politycznego KP Jorda- ni Faud Kassis, przewodniczą- cy delegacji KP Libanu Ka- rim Mroue, członek Biura Po- litycznego KC KP Danii Jor- gen Jensen, członek Biura Po- litycznego KC KP Izraela Da- wid Khenin, członek KC KP Belgii Remy Gillis, członek KC KP Luksemburga Jean Kill, członek Biura Politycz- nego KC KP Austrii Robert Dubowski.

procesowi ogromne przeobra- żenia społeczne i kulturalne. Wzrosła klasa robotnicza pod- względem nie tylko liczeb- nym, lecz również świadomo- ści politycznej, stworzona zo- stała nowa kadra inteligencji robotniczej, nastąpił ogromny rozkwit oświaty i nauki. Stwo- rziliśmy w sumie w minio- nym ćwierćwieczu mocne fun- damenty socjalizmu, przeobra- ziliśmy się w państwo nowo- czesne, zdolne do uczestnic- twa, we właściwych mu pro- porcjach, w potężnym syste- mie obronnym państw Układu Warszawskiego. Tym samym mogliśmy się skutecznie op- rzec wszelkiemu naciskowi sił imperialistycznych.

Realizowanie zasady nieroz- zerwalności celów ekonomicz- nych i politycznych słuszną li- nią naszej partii — pozwoliło na dokonanie przez nasz kraj ogromnego skoku. Oto na przy- kład dochód narodowy będzie w bieżącym roku 4,5-krotnie wyższy niż w roku 1938, co jest głównie efektem 13,5-krot- nego wzrostu produkcji prze- mysłowej. W 1975 r. przewi- duje się osiągnięcie dochodu na- rodowego 6,5-krotnie wyższe- go niż w 1938 r. Istotnym ele- mentem jest korzystna zmiana jego struktury, która odpowia- da już strukturze krajów wy- soko rozwiniętych. Koncentru- jąc dalej uwagę na najważ- niejszych zadaniach, jakie nas czekają, mówca przedstawił je w kontekście występujących dotychczas braków, które trze- ba jak najszybciej usunąć. Za- liczył do nich m. in. stany na- pięć, jakie występują w nie- których działach naszej gospo- darki, a przede wszystkim w dziedzinie inwestycji m. in. z powodu rozpraszania środków handlu zagranicznego i rynku wewnętrznego. Usunięcie tych niedomagań — to dalszy wa- runek wzrostu i poprawy struk- tury dochodu narodowego, który wśród wielu innych wa- runków, go czynników, powinien również zawierać ele- ment opłacalnego eksportu i pełniejszego zaspokajania po- trzeb rynkowych społeczeń- stwa.

Mówca zwrócił szczególną uwagę na potrzebę koncentra- cji sił i środków na wybra- nych najważniejszych kierun- kach i zadaniach, przypomnia- jąc równocześnie znaną praw- dę, że nawet najbardziej bo- gaty kraj nie może rozwijać równocześnie wszystkich dzie- dzin gospodarki. A zatem nie- zbędny jest nowy sposób my- ślenia działalności, w której sile działaczy wszystkich ogniw aparatu gospodarczego, sposób myślenia sprzyjający bardziej realistycznemu bilan- sowaniu środków i tworzeniu większych rezerw, właściwie przeprowadzanej selekcji i wy- boru poszczególnych wariantów opracowywanych planów. Koncentracja na wybranych działach, w tym także i w ba- daniach naukowych, nie może oznaczać zastój w innych dziedzinach gospodarki, choć — w porównaniu z branżami rozwojowymi mogą one mieć słabsze tempo wzrostu.

Premier położył duży nacisk na sprawy handlu zagranicz- nego, podkreślając konieczność dalszych korzystnych zmian struktury jego obrotów, prze- de wszystkim pod kątem wię- dszej opłacalności eksportu, jak również uwzględniania między narodowego podziału pracy, głównie w ramach RWPG. Wiąże się z tym oczywiście zwiększenie produkcji nowo- czesnych wyrobów, mających zapewnić zbytek za granicą, zwrócić bacniejszą uwagę na zakłady specjalizujące się w produkcji eksportowej. Nie- zdejmuje to naturalnie obo- wiązku rozwijania eksportu przez inne zakłady.

J. Cyrankiewicz omówił do- tychczasowe rezultaty, jak rów- nież kierunki dalszych zmian w metodach zarządzania i pla- nowania, które muszą ulegać takim przeobrażeniom, które

nie hamowałyby, lecz przyspie- szają rozwój naszej gospodar- ki. Wiąże się z tym cały kom- pleks zagadnień, jak np. refor- ma cen zaopatrzeniowych i in- ne.

Przechodząc do aktualnych zagadnień politycznych, J. Cy- rankiewicz stwierdził, że dopie- ro w warunkach Polski Ludo- wej, dzięki wspólnym wysił- kom krajów obozu socjalistycz- nego osiągnięty został histo- ryczny przełom w losach i per- spektywach narodu. Mówca przypomniał dzieje, w których znajdowaliśmy się na szlaku germańskiego militarysty, kie- dy to Odra i Nysa nie była go- w stanie zatrzymać. Od koszm- aru „Drang nach Osten” wy- zwoliła nas klęska III Rzeszy i dziś granica na Odrze i Ny- sie zatrzymuje wrota ekspans- sji imperialistycznej na wschód. Na naszej zachodniej granicy mamy po raz pierw- szy przyjaźne, socjalistyczne państwo niemieckie — NRD.

Nasz wspólny system obron- ny, którego trzon stanowi po- tęża ZSRR, jest jednym z głównych czynników ogólno- europejskiego bezpieczeństwa i ładu. Uzasadniając koniecz- ność dalszego doskonalenia te- go systemu, mówca przytoczył liczne dowody nie wygasłych intencji ekspansjonistycznych w NRF, podkreślając, że istota polityki bońskiej jest kulturowa- nie i podtrzymywanie stanu tymczasowości w Europie. Doktryna o „sezonowej Euro- pie”, ma służyć podwójnym ce- lom politycznym — na ze- wnątrz podtrzymywaniu stanu zimnej wojny, ułatwiającego militarystom bońskim zabiegi o broń atomową, czy też two- rzenie baz zagranicznych, a we- wnętrzu — podtrzymywanie fa- szystowskiej nadziei na przekreś- nie skutków II wojny. J. Cy- rankiewicz zdemaskował istotę tzw. nowej polityki wschod- niej NRF. Byłaby ona do przy- jęcia jedynie wówczas, gdyby NRF uznała istniejący status quo w Europie, wyrzekła się roszczeń terytorialnych i aspi- racji ekspansjonistycznych. Wskazując na potrzebę zacho- wania czujności, J. Cyrankie- wicz powiedział m. in.: Praw- dą jest, że w bieżącym stule- ciu Niemcy dwukrotnie się po- mylili w swych rachubach i ponieśli klęskę, ale prawdą jest również, że my i cała Europa drogo za to zapłacili- my.

Był narodowy Polski, jej dalszy rozwój są ściśle zwią- zane z ustrojem socjalistycz- nym, z umacnianiem naszej przyjaźni i sojuszu z ZSRR, z umacnianiem bezpieczeństwa systemu krajów socjalistycz- nych. Stanowisko, jakie nasze społeczeństwo zajęło wobec wydarzeń marcowych, a póź- niej wobec sytuacji w Czecho- słowacji dowodzi, że rozumie- ono dobrze tę prawdę.

J. Cyrankiewicz stwierdził, że na swój V Zjazd partia przyszła bogatsza o wiele no- wych doświadczeń, zaprawio- na w walkach politycznych o- statnich lat, zahartowana w walce z rewizjonizmem. W trudnym okresie tego lata, pe- łna ogromu odpowiedzialności za Polskę, patriotyczną i inter- nacjonalistyczną, partia potra- fiła wytworzyć w społeczeń- stwie pełne zrozumienie i po- parcie dla swej polityki. Na- wiązując do 50-lecia odzyska- nia niepodległości i 20-lecia zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego, mówca powie- diał na zakończenie: Ustawa- my drogowskazy na następne lata, na najbliższą przyszłość. Jest ich tyle, ile spraw i śro- dowisk, a nad nimi jeden dro- gowskaz, ustawiony przez Zjazd dla całej partii — prze- wodniczkę narodu, na którym- jest wypisane — „budowa so- cjalizmu, rozkwit kraju bez- pieczeństwo ojczyzny”. (PAP)

Dokończenie ze str. 2

odpowiedzialności za wyniki pracy dydaktycznej.

Trudniejsza jest sprawa z ty- mi dorosłymi, którzy byli moto- rem wydarzeń marcowych, z re- wizjonistami, którzy w latach 1956—58 przeszli do dziedziny nau- ki. Dzięki którym uzyskiwali oni tytuły naukowe. Dopadła ich je- nak rzeczywistość: szybki rozwój techniki i wzrost kadr z wyższym wykształceniem, z rzeczywistym dorobkiem naukowym.

Polemizując z poglądem, że działalność partii jest przeeko- nomizowana, mówca stwierdził, że dopiero uczymy się nowocześnie ekonomii socja- lizmu, przed nami stoi potrze- ba rozwiązania wielu podsta- wowych problemów z tej dzie- dziny, jak ekonomika usług, ekonomiczna efektywność nau- ki czy nakładów na ochronę zdrowia i inne cele socjalne.

FRANCISZEK STASIAK

Kolejny mówca, Franciszek Stasiak, rolnik ze wsi Kwie- lice (woj. zielonogórskie), stwierdził, że zawarty w te- zach zjazdowych program roz- woju rolnictwa jest zgodny z życzeniami chłopów. Docenia- jąc pomoc Państwa, chłopci u- ważają za swój obywatelski obowiązek rozwijać gospodar- ską inicjatywę i lepiej zaspo- kajać zapotrzebowanie na pod- stawowe produkty rolne.

Postulat intensywnego wy- korzystania każdego hektara ziemi zawarty w tezach został poparty przez całe środowisko wiejskie. Zagadnieniem istot- nej wagi jest zajęcie się zwi- ązkami gospodarstwami rolni- ków przechodzących na rentę i gospodarstwami podupadły- mi.

MARIANNA WIECZOREK

Delegatka woj. łódzkiego Marianna Wieczorek — przad- ka z Zakładów Przemysłu Weł- nianego im. 9 maja — przed- stawiła żywotne problemy eko- nomiczne i społeczne, nurtują- ce załogę przedsiębiorstwa, w którym pracuje. Przez długi czas zakład ten nie mógł się poszczycić poważniejszymi o- siągnięciami produkcyjnymi. Jednakże w okresie między- zjazdowym dzięki wysiłkom załogi, dyrekcji i organizacji partyjnej, ZPW im. 9 Maja w Łodzi znalazły się w czołówce tej branży przemysłu włókien- niczego.

HUBERT KUBIK

Hubert Kubik — przedsta- wiciel załogi Zakładów Elek- trod Węglowych w Raciborzu poruszył na wstępie problem nienadania rozwoju produk- cji elektrod za krajowymi i eksportowymi potrzebami przemysłu. Drogę wyjścia z o- becnej sytuacji aktyw fabryki widzi w szybkiej rekonstruk- cji technicznej, modernizacji i rozbudowie swego przedsię- biorstwa, posiadającego przy- gotowaną i doświadczoną ka- dre.

Z kolei delegat omówił ob- szernie różne formy aktywizo- wania załogi. Tam — oświad- czył — gdzie załoga czuje, że się z nią liczą, że jej głos jest ważny, a każdy wniosek bra- ny pod uwagę — rośnie wśród pracowników poczucie odpo- wiedzialności i zainteresowa- nia także sprawami politycz- nymi.

Przewodniczący obrad ogło- sił przerwę.

O godz. 11.30 Zjazd wznowił debatę pod przewodnictwem Alojzego Grabczyńskiego — brygadzysty z Huty im. Leni- na. Głos zabrał Ryszard Trzcionka, wiceminister prze- mysłu ciężkiego.

RYSZARD TRZCIONKA

Ryszard Trzcionka podał, że polskie hutnictwo pomyślnie realizuje zadania, wynikające z uchwał IV Zjazdu partii. W 1970 r. produkcja stali będzie wyższa od założeń obecnego planu 5-letniego o 300 tys. ton, wyrobów walcowanych o 250 tys., a rur o 60 tys. ton.

Obecnie na pierwsze miejsce wysu- nęła się sprawa jakości. Tempo wzrostu produkcji wyrobów jako- ściowych wynosi 12 proc. rocznie i jest prawie 3-krotnie szybsze niż wzrost całej produkcji wyrobów walcowanych. Dalsza poprawa ja-

kości to jednak — zdaniem mó- wcy — czołowy problem na najbliż- sze lata nie tylko w hutnictwie, ale w całym polskim przemyśle. W nadchodzącym 5-leciu to wła- śnie powinno dominować.

Wicemin. Trzcionka postulował zmianę kierunków inwestowania w polskim hutnictwie i położenia głównego nacisku na moderniza- cję i rekonstrukcję starych ślaga- kich hut, które do chwili wybu- dowania nowych zakładów: im. Lenina i Huty „Warszawa”, dźwi- gały cały ciężar zaopatrzenia kra- ju w wyroby ze stali. Dalsza kon- centracja nakładów na nowych obiektach mogłaby nas za kilka lat postawić przed koniecznością likwidacji starych wydziałów a na- wet i hut, ze względu na wysokie koszty produkcji, ciężkie warunki pracy, nie odpowiadającą potrze- bom współczesnej techniki jako- ści produkcji.

JERZY BAJDOR

O potrzebie wzmocnienia wal- ki z dywersyjną propagandą imperializmu mówił naczelny redaktor TV we Wrocławiu — Jerzy Bajdor. Podkreślił on, iż w tym celu niezbędna jest rozbudowa bazy technicznej środków masowego przekazu.

Telewizja coraz bardziej do- ciera do każdej rodziny. Nie- umiemy niestety w pełni wy- korzystać tej rosnącej siły, kształtującej światopogląd i opinie. Właśnie telewizja w naszych warunkach stwarza najszerze perspektywy ucze- stnictwa w kulturze, szansę równania w górę dla wszy- stkich środowisk.

W dotychczasowej polityce kul- turalnej — zdaniem mówcy — dopuściliśmy do powstania pew- nych monopolów w środowiskach twórczych, lansując opinie i obe- nam gusta. Najbardziej efektyw- na forma polemiki z nimi jest po- lityka faktów pozytywnych — po- pieranie rozwoju w pełni aktyw- nych ośrodków kulturotwórc-zych, upowszechnianie trwałych wartości kulturalnych. Dolny Śląsk ma tu duży dorobek.

BRONISŁAW GÓDZ

Kolejny mówca — Broni- sław Gódz, I sekretarz KZ Fabryki Maszyn Górniczych w Piotrkowie Trybunalskim podzielił się doświadczenia- mi z praktycznej działalności organizacji partyjnej w za- kładzie pracy.

Nasze osiągnięcia — stwier- dził mówca — mogłyby być znacznie większe, gdyby nie istniały jeszcze istotne trudno- ści i zaniedbania. Niezadowol- enie załogi budzą np. pogłę- biające się trudności w koope- racji. Przeznaczamy więcej środków na budowę zakła- dów produkcji gotowej niż na rozbudowę potencjału pro- dukcyjnego zakładów koope- rujących. Rodzą się w ten sposób dysproporcje, które ut- rudniają rytmiczną produk- cję, opóźniają uruchomienie produkcji nowych wyrobów.

GRZEGORZ SEIDLER

Rektor Uniwersytetu im. Marii Curie - Skłodowskiej w Lublinie, prof. Grzegorz Seidler zajął się szerzej problemem niedostatecznej na- dał wiary nauki z praktyką.

Prof. Seidler postulował, aby współpraca naukowców z prak- tykami wzbogaciła się o nowe formy. Jego zdaniem, byłoby dobrze gdyby uczeni zasiadali także w dyrekcjach zakładów przemysłowych, natomiast praktycy powinni być zatrud- niani również jako wykładow- cy na wyższych uczelniach.

TELESFOR BIELICZ

Telesfor Bielicz — kapitan PLO podkreślił na wstępie, że rozwój naszej floty handlo- wej w okresie między zjazdami wzrósł z 1.020 tys. ton do ponad 1.680 tys. ton. Szło to w parze z dobrymi wynikami u- zyskiwanymi w eksploatacji floty. Zaczęła ona także świad- czyć usługi na rzecz zagranic- nych zleceniodawców i zara- biał dewizy.

Dyskusja przedzjazdowa w śro- dowisku morskim wykazała je- dnak pilną potrzebę dalszego roz- woju floty, gdyż wymagają tego wciąż wzrastające obroty polskie- go handlu zagranicznego. Chodzi również o dostosowanie naszego tonażu do istniejących tendencji w żegludze światowej (większa szybkość i większa pojemność statków). Jest to tym bardziej ko- nieczne, że istnieją dalsze realne możliwości zarabiania przez polską flotę tak potrzebnych nam dewiz.

JOZEF NOWICKI

Następnie w dyskusji zjaz- dowej głos zabrał Józef No- wicki, telemechanik z Zakła- dów im. Komuny Paryskiej w Warszawie.

Nawiązał on w swym wy- stąpieniu do wydarzeń marco- wych, podkreślając, iż w bez- pośrednim starciu z wrogiem klasowym wzrosła ofensy- wność i zwartość szeregow par- tyjnych. Obecnie chodzi o to, aby utrzymać tę aktywność, gdyż ona zabezpiecza właściwą realizację linii partii. Ważną rolę odgrywa przy tym aktual- na informacja i twórcza kry- tyka.

W ostatnich latach przyjęli- my w szeregi PZPR wielu no- wych członków i kandydatów. Trzeba podnosić poziom ideo- wo-polityczny tej kadry. Jest również niezbędne znaczne rozszerzenie działalności orga- nizacji partyjnych wśród ca- łej załogi.

WITOLD ŁUKASZEWICZ

Pierwszym mówcą w popo- łudniowej części dyskusji był rektor Uniwersytetu im. Miko- łaja Kopernika w Toruniu prof. Witold Łukaszewicz.

Osiągnięcie sukcesów w wy- chowaniu socjalistycznym — powiedział on — wymaga stwo- rzenia na uczelni korzystnego klimatu, usunięcia dystansu istniejącego między pracowni- kami naukowo-dydaktycznymi i młodzieżą studiującą. Na- takich założeniach władze UMK oparły plany pracy wychowaw- czej.

WITALIS KUŹMICZ

O gospodarce w lasach mó- wił Witalis Kuźmicz nadlesni- czy w Serwach (pow. Augus- tów). W ramach współpracy z ludnością wiejską zalesiono w tym rejonie w ciągu ostat- nich 5 lat ok. 35 tys. ha. Stale unowocześnia się gospodarkę leśną, przez wprowadzanie sprzętu mechanicznego oraz stosowanie na coraz większą skalę nawozów mineralnych i środków chemicznych.

BOLESŁAW RUMIŃSKI

O wynikach dyskusji przed- zjazdowej wśród polskich in- żynierów i techników poinfor- mował Zjazd Bolesław Rumi- Ński — prezes Naczelnej Organizacji Technicznej. Pol- ska robiła olbrzymi krok na- przód w uprzemysłowieniu, podniesieniu kultury oraz dobrobytu swych obywateli i to jest najlepszym po- twierdzeniem słuszności i prawidłowości naszego pro- gramu. Istnieją jednak możli- wości poprawienia tego pro- gramu. Rezerwy szukać należy w technice, inwestycjach i organizacji pracy. Takie stano- wisko zajęli inżynierowie i technicy w dyskusji zjazdowej.

Prezes NOT skrytykował brak przemysłowej do końca koncepcji rekonstrukcji technicznej znacz- nej części branż przemysłowych. Wystąpił z wnioskiem zmiany struktury nakładów inwestycyj- nych, postulując przekazywanie większej części środków na mo- dernizację, obniżkę kosztów, na osiągnięcie wyższych efektów ekono- micznych. Dla poprawy ekono- miki przemysłu konieczne są zmia- ny w metodach pracy władz cen- tralnych: Komisji Planowania i Komitetu Nauki i Techniki. Po- winen zostać ustalony jasny i wy- raźny system kierowania gospo- darką przez organa państwowe.

WŁADYSŁAW PIHAN

O osiągnięciach szczeciń- skich gospodarstw zespoło- wych mówił ze zjazdowej try- buny Władysław Pihan — dy- rektor PGR Żabów (pow. Py- rzyce). Mówca przypomniał, że 4 lata temu mobilizowano si- ły, aby szybciej i właściwie rozwinąć PGR-y. Dzisiaj moż- na z zadowoleniem stwierdzić, że wysiłek minionych lat nie poszedł na marne, a PGR-y woj. szczecińskiego zrobiły znaczne postępy i legitymują się zdecydowaną poprawą wy- ników w produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Zagraniczni goście na spotkaniach z załogami stołecznymi zakładów pracy

Wizyty w ZELMOT, WZT i „Kasprzaku“

„Narody nasze nigdy nie zapomniły i nigdy nie zapomną międzynarodowej, wspólniejszej postawy, jaką zajęła Polska — jej partia, rząd, całe społeczeństwo — wobec izraelskiej agresji na kraje arabskie w czerwcu ub. roku. W imieniu partii komunistycznej i wszystkich postępowych patriotów syryjskich przekazujemy wam, polscy towarzysze, gorące podziękowania za moralne poparcie naszej walki z imperializmem i syjonizmem, za pomoc w trudnym dla Arabów okresie powojennym“.

Słowa te padły na jednym z wielu spotkań zagranicznych delegacji na V Zjazd z załogami stołecznymi zakładów produkcyjnych. Wypowiedział je członek Biura Politycznego KC Syryjskiej Partii Komu-

nistycznej Ibrahim Bakri w świątecznej udekorowanej sali Warszawskich Zakładów Elektrycznych Motoryzacyjnych. Goście, wśród których byli także dwaj członkowie KC Komunistycznej Partii Libanu — Karim Mroue i George Batal — interesowali się zwłaszcza formami pracy organizacji partyjnej, a podczas zwiedzania hal produkcyjnych w bezpośrednich rozmowach z robotnikami pytali o szczegóły dotyczące ich pracy zawodowej i warunków bytowo-socjalnych.

Również w Warszawskich Zakładach Telewizyjnych odbyło się spotkanie z zagranicznymi gośćmi zjazdu. Przybył tam I sekretarz SED Berlina zachodniego Gerhard Danelius i członek sekretariatu Horst Schmidt. Zakład wasz — mówi wysoki, siwowłosy Gerhard Danelius — ma ogromne znaczenie dla rozwoju środków masowego przekazu, my w Berlinie zachodnim przekonał się, co to znaczy, gdy środki te znajdują się w rękach wroga. Przekonał się o tym także podczas sierpniowych wyjazdów w Czechosłowacji.

W Zakładach Radiowych im. Kasprzaka — najstarszym warszawskim zakładzie, odbudowanym tuż po wyzwoleniu, trwają prace nad wielką rozbudową pomieszczeń i hal. Tutaj właśnie zaproszono gości zjazdu — I sekretarza KP USA Hymana Lumer'a i sekretarza krajowej rady KP Indii — Narayan Kalyan Krishnan'a. by na przykładzie

tego zakładu pokazać, jak się rodził, rozwijał, przeobrażał na przestrzeni ćwierćwiecza warszawski przemysł.

Dementi agencji TASS

Agencja TASS została upoważniona do kategorycznego zdemontowania rozpowszechnianych w prasie zachodniej informacji o rzekomym zainstalowaniu w Mers-El-Kebir radzieckiej bazy wojskowo-morskiej oraz sieci radzieckich urządzeń rakietowych na terytorium Algierii. Informacje takie są czystą fantazją pozbawioną wszelkich podstaw. (PAP)

Z obrad NATO

Agresywne plany

Jak podaje agencja Reuters, w piątek rozpoczęły się w Brukseli obrady ministrów spraw zagranicznych krajów członkowskich NATO. Dokonują one przeglądu aktualnej sytuacji międzynarodowej ze szczególnym uwzględnieniem Europy, Wietnamu oraz Bliskiego Wschodu. W pierwszym dniu obrad przemawiali: brytyjski minister spraw zagranicznych Stewart, amerykański sekretarz stanu Rusk oraz minister spraw zagranicznych NRF Brandt. Reuter zwraca uwagę na obecność przedstawicieli Francji Debre.

W czwartek toczyły się obrady ministrów obrony krajów NATO. W godzinach wieczornych rzecznik pakty północno-atlantycznej go ujął przedstawiłom prasy niektóre z decyzji, jakie poszczególne państwa członkowskie tego agresywnego bloku podjęły dla zwiększenia jego potęgi militarnej. Z wypowiedzi tej wynika, że w najbliższych latach NATO zamierza rozbudować swą siłę w całej Europie zachodniej od Norwegii aż po Morze Śródziemne.

Amerkański sekretarz obrony Clifford oświadczył przedstawiłom innych krajów pakty, że USA zwiększą gotowość tych jednostek, które wejdą w skład tzw. rezerwy strategicznych i że rozbudują m. in. piechotę morską. Stany Zjednoczone mają rozszerzyć i przyspieszyć program ćwiczeń sił lądowych i powietrznych wchodzących w skład NATO. Amerykańskie lotnictwo taktyczne stacjonujące w Europie zachodniej będzie rozbudowane zarówno pod względem ilości jak i jakości. (PAP)

Schroeder kandydatem CDU/CSU na prezydenta NRF

Federalny minister obrony dr Gerhard Schroeder został mianowany w piątek jedynym kandydatem przez elektorów CDU/CSU kandydatem chadeckim do urzędu prezydenta federalnego. (PAP)

zostając z okazji, szybko mknął w kierunku Kazanowa. Samolot wykonał luk. Polecieł synowi założyć białą chusteczkę na głowę, aby lotnik nie wziął nas za Niemców. Syn to uczynił.

Widocznie lotnik nie widział potrzeby puszcia amunicji i poszybował dalej.

W Kazanowie spotkał się jedynie starszą żoną zdającą do kościoła. Zapytałem o młyn w Krocovie.

— O tutaj — odpowiada. Rzeczywiście z kazonowskiego wzgórza, można było oglądać piękną dolinę, gdzie znajdował się duży młyn i stawy Posłusznych, od którego dzielić mogły nas około 3 km. Niemniej drogą wokół było nieco dalej. Zjeżdżając z górki, zauważyłem pedzącym naszym śladem Niemców. Widocznie nie podobała im się podejrzana furmanka w przyfrontowym terenie, a może zaintrygowała ich biała chusteczka na głowie syna.

Zaciąłem konia i wjechałem w zagajnik brzozy, znajdujący się przy drodze, która biegła dalej.

Tutaj wąską zarosniętą drożyną wydołałem się na łękę. Nie orientowałem się, że łąka była bagnista. Koń mój wpadł niespodziewanie po brzuch w trzęsawisko i z trudem utrzymywał się na falującym kożuchu bagna. Jedynie tylne koła stały na powierzchni łąki. Nie było czasu na rozmyślanie. Jeśli Niemcy nas gonią, to mogli zauważyć zmiętą pod kołami roślinność. W tym wypadku za kilka minut mogą nas dopaść.

Polecieł więc synowi i żonie uciekać groblami w kierunku młyna. Sam zaś dobiełem z głębi siedzenia automat i odwróciłem się do tyłu wozu w oczekiwaniu na hitlerowców. Jeśli umierać, to nie darmo — pomyślałem. Niezadługo słyszałem żelazne koła bryczki na drodze, która przed paroma minutami jechała sam. Tak, niewątpliwie, jadą za mną. Nie zatrzymałem się w Kazanowie. Droga prowadziła do wsi Kroców Mały odległej o 4 km. Pojechali więc prosto. Niemcy nie grzeszyli większym sprytem.

Kiedy schowałem broń i rozejrzałem się wokół, zauważyłem syna wyglądającego zza brzozy karp. Chłopiec trzymał w prawej ręce granat. Muszę powiedzieć, że miałem z nim największy kłopot. Nigdy nie chciał mnie opuścić, nawet na chwilę.

Na „Sondzie-5“

Dwa zółwie okrażyły Księżyc

W Moskwie podano do wiadomości, że pierwsze żywe istoty oblatywały już Księżyc i wróciły szczęśliwie na Ziemię na pokładzie radzieckiej stacji automatycznej „Sonda 5“.

Pasażerami pojazdu, który dokonał okrażenia Księżycza w dniu 18 października Br., a w 3 dni później wodował na Oceanie Indyjskim, były dwa zółwie oznaczone na liście „pasażerów“ statku numerami 22 i 37.

Oprócz zółwi pierwszą podróż na trasie Ziemia—Księżyc—Ziemia odbyły kłuski mączne, egzemplarze roślin, a także nasiona pszenicy, jęczmienia, sosny, kolonie mikroskopowego wodorostu „chlorella“ i kolonie bakterii.

Po powrocie na Ziemię oba zółwie znajdowały się w doskonałym stanie. Były ruchliwe i miały znakomity apetyt. W czasie eksperymentu straciły na wadze około 10 procent.

W tym locie, jak i w innych ustalono, że czynniki lotu kosmicznego (promieniowanie i stan nieważkości) przyspieszają wegetację roślin.

Jest to niezmiernie ważne z punktu widzenia długotrwałych podróży kosmicznych, kiedy na pokładzie statków międzyplanetarnych wypadnie kosmonautom zabierać ze sobą formy hodowlane (kury, kozy, króliki i ogórki z pomidorami, z kapustą włoską i chińską i innymi warzywami). Na pokładzie znajdują się również reaktory biologiczne oparte zapewne na wodorostach „chlorella“, który przy sztucznym świetle może produkować znaczną ilość białka, a jednocześnie regenerować powietrze przez pochłanianie dwutlenku węgla i wydzielanie tlenu.

Lot „Sondy 5“ przed miesiącem otworzył nowy radziecki sezon kosmiczny. Sezon ten przynosił jedną sensację po drugiej. Po locie statku „Sojuz 3“ z Bieriegowo- wem na pokładzie i locie „Sondy 5“ z niesłychanym zainteresowaniem oczekuje się teraz w Moskwie na bliższe informacje o locie wystrzelonej 10 listopada „Sondy 6“, która już okrażyła Księżyc i, jak się przypuszcza, w poniedziałek znajdzie się w pobliżu Ziemi.

JERZY SZPERKOWICZ

Przemówienie A. Dubczeka

Dokończenie ze str. 2

komunisty za realizację polityki partii, umacniania jedności i kierowniczej roli partii.

Mówca poinformował, że prezydium KC KPCz postanowiło na razie nie zwoływać Zjazdu Komunistycznej Partii województw czeskich. Natomiast sprawę zwołania XIV zjazdu będzie omawiać w zależności od rozwoju sytuacji w ciągu następnego roku, prezydium, a następnie plenum KC partii. XIV zjazd ostatecznie rozwiąże problem nowej struktury organizacyjnej partii w warunkach federacyjnego ustroju państwowo-prawnego. (PAP)

Koszykówka I liga

Zwycięstwo krakowskiej Wisły

W spotkaniu o mistrzostwo I ligi koszykarek, poznańska Olimpia przegrała z aktualnym mistrzem Polski krakowską Wisłą 62:58. Do przerwy również prowadziła Wisła 41:34.

Nim zawodniczki obu zespołów rozpoczęły walkę o mistrzowskie punkty, odbyła się bardzo miła uroczystość pożegnania znanej i zasłużonej dla wielkopolskiego sportu koszykarki Olimpii — Teresy Ostasńskiej, która zakończyła swoją karierę sportową.

Teresa Ostasńska wielokrotnie reprezentowała barwy naszego kraju w spotkaniach międzynarodowych. Jest zasłużonym Mistrzem Sportu. Podczas wczorajszej uroczystości otrzymała ona mnóstwo kwiatów i gratulacji i życzeń od przedstawicieli kierownictwa klubu, Prezydium DRN Jeżyce, zawodniczek obu drużyn. Liczne zebrana publiczność pożegnała Teresę Ostasńską gorącymi brawami.

Spotkanie Olimpia — Wisła stało na dobrym poziomie i było emocjonujące. Zespół Wisły, który grę swoją opierał prawie wyłącznie na czterech zawodniczkach: Górcie, Szostak, Wojtal i Rogowski, posłał przez cały czas przewagę. Doświadczone krakowianki ani przez moment nie pozwoliły sobie odebrać inicjatywy. Aktualne mistrzyni Polski grały, w przeciwieństwie do Olimpii, spokojnie, wykorzystując każdą błędność przeciwniczek. Już od pierwszych minut prowadzenie przejmowała Wisła. Krakowianki broniąc systemem „każdy swego“, podobnie zresztą jak Olimpia, prawie zawsze zbierała piłkę pod własnym koszem, wysyłając ją natychmiast do przodu, gdzie niezawodna Rogowska zdobywała kolejne punkty. W 5 min. Wisła prowadziła 10:5, zaś w dziesiątej 18:15. W tym okresie koszykarki Olimpii zdolały zmniejszyć niekorzystną dla siebie różnicę punktową, wydawało się, że wyrównają. Jednak krakowianki znowu skonsolidowały się w obronie i w 14 min. prowadziły znowu 27:21.

Po zmianie stron w dalszym ciągu

Hokejowa liga

niezrzeszonych

Błyskawica w dobrej formie

W dalszym ciągu hokejowej ligi niezrzeszonych, wczoraj, na sztucznej lodowisku na „Bogdanca“ odbył się kolejny mecz pomiędzy juniorską Byskawkicą a Iskłą (Krzyszyn). Po nieciekawym przebiegu, spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem Byskawkicy w stosunku 9:0 (5:0, 3:0, 1:0).

Mecz zapowiadał się bardzo interesująco, gdyż miały się spotkać dwa najlepsze zespoły ubiegłego sezonu, mistrz „Byskawkica“ z wicemistrzem „Iskłą“. Tegoroczna konfrontacja wypadła niekorzystnie dla wicemistrza, który zdemontował bardzo słabą formę. Zespół „Byskawkicy“, mimo, że zagrał bez swego najlepszego strzelca, Marka Berezowskiego — aktualnie odbywającego służbę wojskową, pokazał się z jak najlepszej strony. Należy sądzić, że ambitny zespół dołoży wszelkich starań aby utrzymać mistrzowski tytuł.

Najwięcej bramek dla zwycięzców uzyskali: R. Czajka — 3, R. Statnik — 3, R. Kandiński — 3 i A. Borowczyk — 1. (za)

KTO I KIM GDZIE?

SOBOTA, 16 LISTOPADA

Godz. 11 — Ogólnopolski turniej zapasniczy juniorów młodszych w stylu klasycznym. Sala przy ul. Chwiałkowskiego.

15 — IV Ogólnopolski Turniej Piłki Ręcznej Kobiet — spotkanie eliminacyjne. Sala przy ul. Marceleskiej.

15 — Turniej klasyfikacyjny Poznańskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego. Sala Budowlanych przy ul. Kościelnej.

NIEDZIELA, 17 LISTOPADA

Godz. 9 — Finały piłki ręcznej IV Ogólnopolskiego Turnieju Kobiet. Hala przy ul. Marceleskiej. Turnieje klasyfikacyjne okręgu poznańskiego w tenisie stołowym juniorów i młodzieńców w sali przy ul. Kościelnej oraz juniorek i młodzieczek w sali przy ul. Wojskowej.

9 — Ogólnopolski Turniej zapasniczy juniorów młodszych w stylu klasycznym. Sala przy ul. Chwiałkowskiego.

9 — Turniej zapasniczy o mistrzostwo I ligi w stylu klasycznym z udziałem Spółni Gdańsk, Włocławek, GKS Katowice i Unii Swarzędz. Sala przy ul. Matejki.

11 — Lech Poznań — Start Łódź. Mecz piłki nożnej o mistrzostwo II ligi. Stadion na Dębcu. Energetyk Poznań — Skra W-wa. Mecz siatkówki kobiet o mistrzostwo II ligi. Hala przy ul. Grunwaldzkiej 1.

11 — Grunwald — Posenia. Mecz zapasniczy o mistrzostwo II ligi w stylu wolnym. Sala przy ul. Marceleskiej.

Cybina — Celuloza Kostrzyn. Mecz zapasniczy o mistrzostwo II ligi w stylu klasycznym. Mała sala przy ul. Marceleskiej.

16 — Olimpia Poznań — Spółnia Gdańsk. Mecz koszykarski o mistrzostwo II ligi. Sala przy ul. Świerczewskiego.

17 — AZS Poznań — Lechia Zielona Góra. Mecz koszykarski o mistrzostwo II ligi. Sala przy ul. Młyńskiej.

18 — Olimpia Poznań — Korona Kraków. Mecz koszykarski o mistrzostwo I ligi. Sala przy ul. Świerczewskiego.

gu utrzymuje się przewaga Wisły. Poznańianki nie zawsze uważają w obronie, co natychmiast wykorzystywane jest przez przeciwniczki. Wielokrotnie krakowianki przeprowadzały te same akcje ofensywne, z której zdobywały punkty a koszykarki Olimpii nie mogły znaleźć na to skutecznego lekarstwa. W 30 min. Wisła prowadziła 58:49, w 35 min. — 64:55, by ostatecznie wygrać 68:62.

Punkty zdobyły dla Wisły: Górcza 20, Szostak 16, Rogowska 16, Wojtal 14, Cuwaj 2, dla Olimpii: Zwierzyńska 21, Polakowska 15, Kamierczak 10, Treła 10, Sobolewska 4, Gostyńska 2. (s)

Co ciekawego u „zielonych hokeistów“

Polski Związek Hokeja na Trawie od dłuższego czasu oczekuje przesyłki 250 lalek i 500 piłek z Pakistanu. Wśród drużyn oczekuje się coraz większy brak sprzętu, szczególnie dobrej jakości. Laski pakistańskie są najwyższej klasy światowej. W Poznaniu produkowane są laski przez dwóch rzemieślników, jednak w niewielkim stopniu pokrywa to zapotrzebowanie. Do PZHT zgłasza się coraz więcej przedstawicieli drużyn młodzieżowych z prośbą o dostarczenie sprzętu. Niestety tylko w skromnej mierze władze hokejowe mogą zaspokoić życzenia młodych entuzjastów.

Drugą, nie mniejszą bolączką jest brak piłek. W Polsce ich się nie fabrykuje. Uzależnieni jesteśmy więc od zagranicy. I tutaj piłki wytwarzane w Pakistanie i Indii okazują się najtrudniejsze. Wspomniane braki w sprzęcie wpływają oczywiście ujemnie na dalszy rozwój tej dyscypliny.

Doroczne rozgrywki zimowe w hali rozpoczyna się w okrągach w grudniu i potrwają do pierwszych tygodni przyszłego roku. Finały rozegrane zostaną w marcu. Tytułu mistrza halowego Polski broni gnieźnieńska Sparta.

Hokeiści na trawie ZSRR po kilkunastu przerwie postanowili wznowić spotkania międzynarodowe. Radzieccy hokeiści noszą się z zamiarem wystąpienia swojej reprezentacji po raz pierwszy na Igrzyskach Olimpijskich 1972 r. w Monachium.

Szachy

Uroczyste otwarcie mistrzostw Polski

Dzisiaj nastąpi uroczyste otwarcie XXII drużynowych szachowych mistrzostw Polski w Sali Białej Pałacu Kultury przy ul. Armii Czerwonej 80/82. Protektorat nad tą imprezą objął przewodniczący Prezydium RN Poznania — Jerzy Kusiak.

Gry rozpoczyna się w dniu inauguracji mistrzostw i potrwać do 27 bm. Biuro organizacyjne mistrzostw mieści się w Hotelu „Lech“ przy ul. Armii Czerwonej 74. W dniu otwarcia zawodów uruchomione zostanie stoisko, w którym na listach i kartkach pocztowych przyklepać się będzie specjalny datownik okolicznościowy. (x)

W meczach koszykarskich o Puchar Europy uzyskano następujące wyniki: Ville Urbann (Francja) — Edinburgh Hornets 80:76, Vorwaerts (Lipsk) — Flamingo Haarlem (Holandia) 75:70, EKE Wiedeń — Dinamo Bukareszt 88:75.

Po ostatnich rozgrywkach zapasniczych w I lidze stylu wolnego prowadzi Lotnik Wrocław przed Gwardią W-wa i Sulmirczykiem. Lech Poznań zajmuje ostatnie — 8 miejsce. W stylu klasycznym przodownikiem jest Legia W-wa. Jedynym reprezentantem okręgu poznańskiego — Unia Swarzędz znajduje się na ostatnim — 8 miejscu.

Finałowe rozgrywki juniorów w zapasach w stylu klasycznym odbędą się w dniach 23 i 24 bm. w Gdańsku.

W I lidze hokeja lodowego w Czechosłowacji walczy 10 zespołów. W tabeli prowadzi Dukla — Thlava przed Slovanem — Bratysława i ZKL — Brno.

Pierwszym szangista norweskim, który osiągnął w trójbój granicę 500 kg, jest 20-letni Elvind Rekstad.

Sierżant Jose Pedraza, zdobywca srebrnego medalu w chodzie na 20 km na Olimpiadzie w Meksyku, otrzymał nominację na podporucznika armii meksykańskiej.

Komunikaty

Treningi sekcji hokeja na lodzie KS Cybina odbywały się w każdy wtorek i czwartek od godz. 20—22 na sztucznej lodowisku „Bogdanca“ przy ul. Północnej.

Sekcja Piłki Ręcznej WKS Grunwald zawiadania, że treningi juniorów odbywały się w poniedziałki, wtorki i piątki od godz. 17.30 a młodzież należącej do szkół we wtorki i czwartki od godz. 17.30 w sali przy ul. Marceleskiej.

PKK EUGENIUSZ WISLICKI — IWANCZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

Dlatego też już następnego dnia postanowiłem wyruszyć w drogę do Krocowa, gdzie we młynie u Posłusznego ożenił się nasz dzielny „światowiec“ — „Miś“ — Edward Simbierowicz z Sienna. Odległość od Skaryszewa do Krocowa wynosiła około 16 km. Podażono mnie na wóz. Wyruszyliśmy rano 3 grudnia 1944 r. Pogoda tej jesieni była wspaniała. W ogóle nie zanosilo się na zimę. Toteż dobrze jechało się nam piaskowymi drożynami polnymi w kierunku małego miasteczka Kazanów.

Krajobraz równinny, poprzetykany małymi laskami mieszanymi, był tak spokojny, że gdyby nie pojawiające się od czasu do czasu radzieckie samoloty zwładowcze, gdyby nie loskot ich ciężkiej broni pokładowej, można by ulec błogiemu złudzeniu, że na świecie panuje idealny spokój.

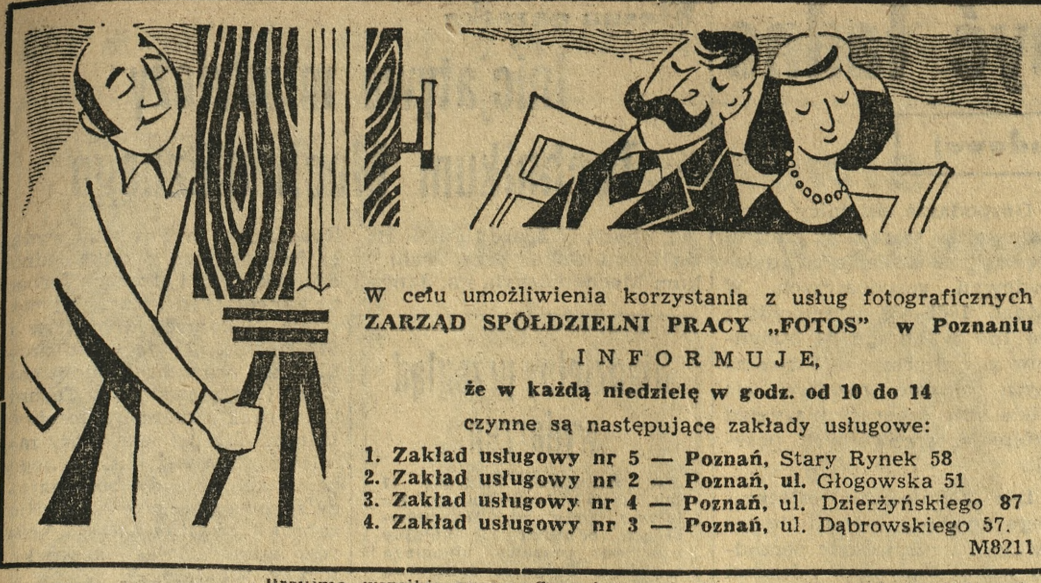
Dojeżdżając do Kazanowa, dostrzegłem bryczkę zaprzężoną w parę koni. Pojazd zbliżał się szybko w naszym kierunku. Na bryczce znajdowało się czterech Niemców. „Halt, halt“ — zawołano z daleka. Zorientowałem się, że to frontowy Wehrmacht.

Najstarszy stopniem felfebel zapytał: „Wohin?“

Odpowiedziałem spokojnie: „Nach Kazanów“. „Ich muss zum Arzt mit dem kranken Sohn.“ Wskazałem przy tym na siedzącego obok 11-letniego syna, który rzeczywiście był bardzo blady. Niemiec spojrzał uważnie na syna, to znów na mnie. Miał widocznie chęć o coś zapytać, gdy nagle na niebie ukazał się samolot radziecki. Samolot zdążył wprost na nas.

Niemiec wykrzyknął pod moim adresem: „Weiter fahren“, kiedy huknęła pierwsza seria z samolotu w naszym kierunku. Niemcy pozostawili bryczkę na drodze, a sami skoczyli za stojącą na wysokiej skarpie chałupę. Ja podciąłem konia i ko-

*) Do Kazanowa. Jadę do lekarza z chorym synem.



W celu umożliwienia korzystania z usług fotograficznych
ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY „FOTOS” w Poznaniu
INFORMUJE,
 że w każdą niedzielę w godz. od 10 do 14
 czynne są następujące zakłady usługowe:

1. Zakład usługowy nr 5 — Poznań, Stary Rynek 58
2. Zakład usługowy nr 2 — Poznań, ul. Głogowska 51
3. Zakład usługowy nr 4 — Poznań, ul. Dzierżyńskiego 87
4. Zakład usługowy nr 3 — Poznań, ul. Dąbrowskiego 57.

M8211

Praca

Przyjmie pracownika lub przyuczonego i ucznia w zawodzie instalacji sanitarnych i ogrzewania. Alojzy Pomini. Gniezno ul. Rzeźnicza 1. 36103g

Krawcowa wykwalifikowana szybka, zatrudnię w warsztacie, płaszcze damskie konfekcyjne. Po dać ilość wykonania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37003g.

Stolarz potrzebny. Poznań — Jeżycka 44. Stolarnia. 36972g

Murarzy, robotników — przyjmie na stałą pracę. Poznań, Łukaszczyka 3, dom tylny, godz. 16-17. 36779g

Pomoc domowa do malarstwa z dziećmi, 2-letnim, potrzebna. Warunki dobre. Szczanieckiej 4 m. 15. 36790g

Ucznia stolarskiego przyjmie natychmiast. Stolarnia Mebli, Poznań, ul. Głogowska 184a. 36800g

Pomoc domowa, docho- dząca, zaraz potrzebna. Warunki do omówienia na miejscu. Ul. Warszawska 111. 36802g

Ślusarz potrzebny. Poznań, Komnana 15. 36807g

Panią do rocznego dzie- ciaka — poszukuje nauczy- cielka. Zgłoszenia: tel. 411-175. Jeżyce. 36914g

Uczennica do warsztatu fotograficznego, potrze- bna. Ul. Lodowa 3. 36861g

Przyjmie mycie schodów i okien. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 36860g.

Pomoc do dziecka, po- trzebna. Jeżycka 9/11 m. 8. 36858g

Wykwalifikowane chłub- niecki do szycia kurtek ortopedycznych, pikowa- nych — poszukuje. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36857g.

Mechanika kwalifikowa- nego oraz stażystę przy- jmie. Warsztaty Ma- szyn Biurowych Poznań, Sieroca 3/6. 36773g

Warsztat Mechaniczny — przyjmie ucznia. Wła- ciwość, ul. Findera 5. 36743g

Ekspedientka biegła, do piekarni — cukierni, po- trzebna zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36536g.

Dozorca domu potrzebny Rynek Wilecki. Zgłosze- nia: Dzierżyńskiego 113 m. 5. 36562g

Uczeń — uczennica, do za- wodu kalcenicznego, potrze- bna. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 36544g.

Kalcenik-czka, potrzebny, możliwość wspólnej pra- cowni. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 36370g

Przyjmie ucznia do zawo- du tapicerskiego. Zakład Tapicerski, Poznań, Mo- stowa 37. 36419g

Przyjmie wszelkie prace: szlifowania i polerowa- nia metali w zakresie galvanizacji. Warsztat — Poznań, ul. Górczyńska 15. 36385g

Pomoc do dziecka, potrze- bna. Poznań — Ostroroga 28. 36339g

Pracownika do rolnictwa — pilnie potrzebuję. Mie- szkanie, utrzymanie, pen- sja. Zgłoszenia: Zak. Po- wiedzkiego tel. 8. 36427g

Przyjmie samotną młodszą panią do gotowania, w za- mian dam pokój i utrzy- manie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 36481g

Gospośia do trzech osób, potrzebna. Grottegera 7a m. 6. 36378g

Lekarka poszukuje opie- kunkę dochozącego lub na- stałe do dwójki małych dzieci (dziewczynki). Zgłoszenia w godz. 11-19. Poznań, Galla 7 m. 8. 36625g

Malarzy przyjmie. Gar- bary 39 m. 6, po 19. 36536g

Administrator wykwalifi- kowany, przyjmie zarząd- dającego budynkiem. Poznań, tel. 91-44. 36538g

Rencistę do palenia w c. o. w godzinach nocnych, przyjmie. Zgłoszenia: Gie- bowa 11, Szczepankowa. 36594g

Rodzina lekarzy z dzie- ciem, przyjmie dochozą- cą gospośia. Poznań, Mi- yńska 9 m. 8 (zgłoszenia od godz. 15). 36618g

Dochoząca opiekunkę do- dziecka, przyjmie. Poznań — Winiary, Żegockiego 26 m. 1, po godz. 16. 36670g

Przyjmie czeładnika sto- larskiego. Poznań, Czem- pińska 3. 36642g

Panią, umiejacą szycie — przyjmie (możliwość za- mieszkania). Warunki do omówienia. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 36643g.

Nauka

Profesor, udziela lekcji matematyki w zakresie liceów, techników i stu- diów. Reya 4 m. 4, tel. 423-12. 35042g

Tanecznicy towarzyskich — wyczuca Adela Szczurk- wna. Poznań, Al. Marcin- kowskiego 2a. 36712g

Kupno

Kupię starą porcelanę, fi- gurki, broń, zegary, inne przedmioty antyczne. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 36737g

Sprzedaż

Okazja, sprzedam około 200 m² drzewa tartaczne- go, długie sosnowe i świer- kowe pod Poznaniem. Za- kupić mogą instytucje państwowe, społeczno- nie i osoby lub warsztaty prywatne. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 36042g.

W dniu 14 listopada 1968 r. zmarła po długich cierpieniach, namaszczone Olejami św., prze- żywszy lat 80, nasza ukochana mamusia

DOMICELA PAWLAK
 z domu SIP

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Juniko- wie.

O bolesnej stracie zawiadamiaja

CÓRKI i ZIĘCIOWIE
 Poznań, ul. Prusa 20 m. 11. 37043g

W dniu 14 listopada 1968 r. odszedł od nas po długiej i ciężkiej chorobie, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 64,

SEWERYN LEŚNY

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarnej na Juniko- wie.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA z RODZINĄ
 Poznań Kalisz. 37052g

Dnia 15 listopada 1968 r. zmarła, opatrzona Sa- kramentami św., po długich i ciężkich cierpie- niach, nasza najdroższa matka, ukochana te- ściowa i babcia, śp.

HELENA PRZYBYŁ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza gór- czynskiego.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA
 Poznań, ul. Fredry 2 m. 6. 37078g

W dniu 13. XI. 1968 r. zmarł nagle nasz były długoletni, sumienny i wzorowy pracownik — przodownik pracy

STEFAN HAREDA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16. XI. 1968 r. o godz. 12 na cmentarzu na Główniej.

Rodzinie Zmarłego

SERDECZNE WSPÓŁCZUCIE
 składają

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY
 Wielkopolskich Zakł. Wyrobów Papierowych w Poznaniu 37046g

Dnia 14 listopada 1968 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen- tami św., mój najdroższy mąż i przyjaciel, ko- chany ojciec, syn, brat, szwagier, zięć i wujek, przeżywszy lat 49,

ZBIGNIEW SCHULZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

ŻONA z SYNEM i RODZINĄ
 Poznań, ul. Husarska 12 m. 12. 37047g

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej
 — Oddz. II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9

ZAWIADAMIA
 wszystkich zainteresowanych — że

OTWARTA ZOSTAŁA
NOWA PLACÓWKA TERENOWA PKS
 w Międzychodzie — Bielsku
 (numer telefonu 394).

K8974

SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA BUSZEWO
 powiat Szamotuły

ZAKUPI NATYCHMIAST
BARAK DREWNIANY PRZENOŚNY
 o przybliżonych wymiarach:
 szerokość — 10 m oraz długość — 30 m.
 Wiadomość — tel. Otorowo 20. 36884g

Sprzedam Trabantę Com- bi, premia PKO. Telefon 651-73. 36843g

Zamienię Zastawę na Sko- de 1000 MB rocznik 1957-66, za dopłatą. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36878g.

Autoservice — Dąbrow- skiego 147, wykonuje an- tykorozyjne konserwacje podwozi samochodów spe- cjalną pastą także gładzą- cą, przeciwko wszelkim środkom szkodliwym w porze zimowej. Przyjmuj- my zamówienia również przez Spółdzielnię „Mo- tor”. 36978g

Oktawie Super i przycze- pę ciągnikową, sprzedam. Poznań, Naramowicka 180. 36887g

Wartburga Standard, pre- mia PKO, sprzedam, lub zamienię na nieużywane- go Moskwicza. Wyczerpu- jące oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 36777g.

Kupię „Warszawę” nową. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 36496g.

Renault — Dauphine, sprze- dam. Poznań, Engeströma 16 m. 27. 36524g

W LISTOPADZIE KRAJOWA LOTERIA PIENIĘŻNA
DAJE DO WYGRANIA — 9.100.000 ZŁ
SPRÓBUJ SWEGO SZCZĘŚCIA!

LOSOWANIE W KOLEKTURACH POLSKIEGO MO- NOPOLU LOTERYJNEGO, PLACÓWKACH „ORBISU” oraz KIOSKACH „RUCH” NA TERENIE CAŁEGO KRAJU.

K8528

Samochody

Fiat Multipla — sprze- dam. Tel. 533-61. 36946g

Sprzedam Syrenę 103 — stan bardzo dobry. Opol- ska 103/105 m. 4. 36791g

Kupię Syrenę, Trabantę. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 36796g.

Warszawa 62 r. — sprze- dam. Pilewska Osiedle — ul. Spółdzielcza 7. 36823g

Zamienię Fiata 1500 1967 r. — na Volkswagena 1300 Moskwicka. Konin, Glin- ka 17, tel. 44-93, wieczór. 36328g

Sprzedam Warszawę. Po- znań, Świerczewskiego 59. 36637g

Moskwicz 408, przebieg 8.000 — sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36828g.

Sprzedam Mikrusa — zm- odernizowanego, w ideal- nym stanie. Poznań, ul. Szamarzewskiego 58 m. 31. 36722g

Sprzedam Warszawę M-20 rok produkcji 1962, Sta- nisław Najder, Poznań — Osiedle Piastowskie 109 m. 14 (Rataje). 36749g

Mikrusa sprzedam. Sza- marzewskiego 22 m. 4. 36737g

Kupię Warszawę z PKO. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 36688g.

Sprzedam samochód DKW F-12 1964 rok. Telefon — 664-79. 36364g

Sprzedam tanio bagażo- wic tonową, blaszaną. Stra- dowolski, Poplińskich 5 m. 5. 36374g

Warszawę Combi 203 — sprzedam. Poznań, Da- browskiego 330. 36426g

Trabantę Combi 600, sprze- dam. Telefon 640-25. 36582g

Lakiernia samochodów — Poznań, ul. Golezowska 20, tel. 323-82, wykonuje prace lakiernicze lakiera- mi żywicznymi. 36619g

Dnia 14 listopada 1968 r. zmarł na skutek tra- gicznego wypadku mój nieodżałowany mąż, najlepszy przyjaciel i drogi ojciec, przeżywszy lat 79, śp.

mgr inż. SERGIUSZ JASTREBOW

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym zawiadamiaja w żalu pogrążone

ŻONA z CÓRKĄ i RODZINĄ
 Poznań, Puszczykowsko. 37103g

Dnia 14 listopada 1968 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen- tami św., mój najdroższy mąż i przyjaciel, ko- chany ojciec, syn, brat, szwagier, zięć i wujek, przeżywszy lat 49,

ZBIGNIEW SCHULZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

ŻONA z SYNEM i RODZINĄ
 Poznań, ul. Husarska 12 m. 12. 37047g

Dyrekcja Budownictwa Rolniczego POZNAN — ulica Piekary 17
 zawiadamia
 że z dniem 12 listopada 1968 r. — uruchomiona została w biurze przy ul. Piekary 17

CENTRALA TELEFONICZNA
 z numerem zbiorowym 300-21

która obsługuje biura:

1. Dyrekcji Budownictwa Rolniczego Poznań
2. Inspektoratu Budownictwa Rolniczego, Po- znań,
3. Wojewódzkiego Biura Projektów Budowni- ctwa Wiejskiego Poznań,
4. Banku Rolnego, Oddział Wojewódzki w Po- znaniu. K9014

Przetargi

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto, ul. Nowo- wiejskiego 10 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANI- CZONY na wykonanie ELEWACJI BUDYNKU MIE- SZKALNEGO przy ul. Wojska Polskiego 64/66.

Zakres robót — 1.400 m² tynku. Wartość robót we- dług kosztorysu 99.945,— zł.

Termin wykonania — do końca bieżącego roku.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Inwesty- cji, ul. Gwardii Ludowej 14, tel. 304-52, wewn. 220.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem — „Przetarg” składać można w Sekretariacie Poznań, ul. Nowowiejskiego 10, w terminie dni 7 od daty ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28. XI. 1968 r. w siedzibie Przedsiębiorstwa Poznań, ul. Nowowiejskiego 10, godz. 10.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta, jak rów- nież odstąpienie od przetargu bez podania powodu. M9016

Pracownicy poszukiwani

KIEROWCĘ emeryta lub rencistę na pół etatu — w godzinach nocnych — zatrudni na samochód oso- bowy —

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19. K9047

Zgłoszenia osobiste w pokoju 22.

Urząd Telefonów Miejsowych w Poznaniu, ulica Bułgarska 55 — zatrudni zaraz:

— PALACZA c. o., względnie KANDYDATA celem przyuczenia zawodu palacza.

Warunki do uzgodnienia. 36822g

KIEROWNIKA DZIAŁU MAGAZYNÓW z wykształceniem średnim i praktyką

KIEROWNIKA SEKCJI EKSPEDYCYJ z wykształ- ceniem średnim i praktyką — zatrudni natych- miast

„Centrostal” — Rejonowy Oddział w Poznaniu — ul. Gwardii Ludowej 3 — pokój 302. K9969

„KOZIOŁKI” SPEŁNIA TWOJE MARZENIA — WYSOKA WYGRANA CZEKA NA CIEBIE
 K8995

Z-CĘ DYREKTORA z wykształceniem wyższym eko- nomicznym lub technicznym oraz znajomością bran- zy metalowo-hutniczej — zatrudni:

Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe w Poznaniu. Oferty z życiorysem należy składać w RSW „Pra- sa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla nr. K8967.

Spółdzielnia Pracy Farmaceutyczno-Chemiczna — „ZIOŁOLEK” w Poznaniu, ul. Garbary nr 96 — za- trudni zaraz:

— MAGISTRA FARMACJI względnie MAGISTRA CHEMII.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Spółdzielni przy ul. Garbary 96. K8943

Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 15 — zatrudni zaraz:

— ST. REDIDENTA z wykształceniem wyższym lub średnim oraz praktyką finansowo-księgową. Praca na terenie woj. poznańskiego z możliwo- ścią codziennego dojazdu.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Organizacyjno- Prawny, pok. 37. K9958

Rozne

Maszyny do szycia, napra- wia Warsztat Mechanicz- ny Poznań, Gwardii Lu- dowej 42. 36522g

Płaszcze, kurtki, buty skórzane farbując, zam- szowe odnawiam. — 27 Grudnia 8. 36588g

St. Milecki, sklep. artyk. technicznymi, uprzejmie zawiadamia, iż sklep zo- stał przeniesiony z ul. Czerwonej Armii 60, na ul. Garbary 36 (przy Ry- nu Bernardyńskim). 36571g

Koldry wełniane i pie- rzyzny — przerabiam. Smo- czynska, Kwiatowa 8. 36414g

Przyjmie prace tokarsko- wiertnicze. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 36489g.

Dr Józef Adler, Gwardii Ludowej 30 — zmiana te- lefonu na 304-26. 36301g

Tranzystorowe radiood- biorniki produkcji kraj- owej (zagranicznej radzie- ckiej), odbiorniki sieciowe i telewizory naprawia — firma Radio Wenus, wła- sną produkcją regulator- ów i stabilizatorów do telewizorów od 800 zł. Skup tranzystorowych od- biorników, radioodbiorn- ików na rozbiórkę. — Po- znań, Wielka 20, w Je- rzy Janiszewski. 37166g

Wypożyczalnia najmo- dniejszych sukien, welo- nów oraz nakryć do chrztu. Mickiewicza 20. 36190g

Nieruchomości

Willi w Poznaniu 6-poko- jowa, wyłączona 208 m², po kupnie wolna, ogród, sprzedam. Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dla 36776g.

Piłnię sprzedam ogrodni- ctwo, szklarnie, piękne położenie. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36789g.

Kupię pokój z kuchnią, wyłączoną lub pół domu. Informacja: Poznań, Głogowska 69 m. 45. 36811g

Sprzedam połowę parce- li 508 m² Jeżyce. Telefon 435-16. 36810g

Oddam na własność dom jednorodzinny, ogród — Poznań, za mieszkanie spółdzielcze własnościowe M.1, M.2. Dopłata 100 tys. zł. Oferty „Prasa” Grun- waldzka 19 dla 36854g.

Sprzedam ogród, 78 ha, zadrzewiony (12 lat) i o- parkowany w małym mie- scie, pow. Gostyni. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36676g.

Domek dwupokojowy — parcele, 25.000 złotych — sprzedam. Krawiec Po- znań, Garbary 53. 35727g

Kupię parcelę z prawem zabudowy w ładnym pun- kcie Poznania. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36430g.

Sprzedam lub wydzierza- wie Poznań — Jeżyce — dom wyłączony, wolny z zabudowaniami gospodar- czymi, ogrodem 2.500 m², ziemia I klasy, na ogród- nictwo lub większe rze- miosło. Oferty: Poznań, Engla 8 m. 6, tel. 641-83, godz. 17-18. 36443g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” Poznań — Libelta 29, tel. 530-84 — poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. — Czynne godz. 15-19. 36028g

Rozwiedziony lat 42, mate- rialnie niezależny, posta- dą własną nieruchomości, samochód, pozna panią miłą, zgrabną, średniej tu- szy. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 36495g.

WIELKOPOLSKI

Redaguje Kolegium Marian Pleśnierowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępcę redaktora naczelnego) Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy — sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-18; redaktor naczelny 657-76 zastępcę red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 644-85 dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział mieśki 659-39; redakcja nocna 430-73 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i termi- nów druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruch” i Poczta Druk. Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. 56

A GEOS WIELKOPOLSKI
 Nr 273 (7699) 16/17 XI 1968

Technikum Mechanicznego

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
16/17 XI 1968 Nr 273 (7699)